

Sygn. akt III AUa 791/18

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 6 grudnia 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Małgorzata Pasek
Sędziowie:	SA Elżbieta Czaja SO del. do SA Iwona Jawor-Piszc (spr.)
Protokolant: st. prot. sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2018 r. w Lublinie

sprawy E. K.

z udziałem B. K. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o podleganie ubezpieczeniu społecznemu

na skutek apelacji E. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 4 lipca 2018 r. sygn. akt VI U 757/17

**I. oddala apelację;**

**II. zasądza od E. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Iwona Jawor-Piszc Małgorzata Pasek Elżbieta Czaja

**Sygn. akt III AUa 791/18**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Radomiu wyrokiem z dnia 17 lipca 2018 roku oddalił odwołanie E. K. od decyzji ZUS Oddziału w R. z dnia 16 sierpnia 2017 roku, stwierdzającej, że wymieniona nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 14 lutego 2017 roku.

Podstawą wyroku były następujące ustalenia i ocena prawna.

E. K. ma wykształcenie policealne w zakresie: technik usług kosmetycznych i technik ogrodnik. W okresie od 2 kwietnia 2013 roku do 30 listopada 2013 roku odbywała staż w Urzędzie Gminy w M. jako asystent biurowy, a od 2 grudnia 2013 roku do 13 grudnia 2013 roku zatrudniona była w Urzędzie Gminy w M. na umowę zlecenie jako pracownik biurowy za wynagrodzeniem 700 zł brutto miesięcznie. W okresie od 1 maja 2014 roku do 31 maja 2014 roku wykonywała umowę zlecenia na rzecz Usługi (...). W okresie od 6 lipca 2015 roku do 16 marca 2016 roku pracowała w (...) Sp. z o.o. w W. jako sprzedawca-kasjer. W okresie od 17 marca 2016 roku do 10 lipca 2016 roku zatrudniona była w (...) A. C., W. P. w P. jako pracownik biurowy. W okresie od 11 lipca 2016 roku do 31 grudnia 2016 roku wnioskodawczyni pracowała w (...) Sp. z o.o. w N. jako logistyk. Od dnia 14 lutego 2017 roku E. K. była zatrudniona w firmie Usługi (...) w W. na podstawie pisemnej umowy o pracę na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy z wynagrodzeniem 3.000 zł brutto na stanowisku pracownika biurowego. Na tę okoliczność została skierowana do lekarza uprawnionego do badań profilaktycznych i w dniu 13 lutego 2017 roku otrzymała od lekarza S. D. zaświadczenie stwierdzające zdolność do pracy na stanowisko pracownik biurowy z terminem badań kontrolnych na dzień 13 lutego 2020 roku. W dniu 7 lutego 2017 roku przeszła szkolenie BHP. Codziennie podpisywała listy obecności. Miejscem wykonywania pracy miały być W. (...). Wnioskodawczyni miała pracować w godzinach od 8.00 do 16.00 lub od 07.00 do 15.00. Do zakresu obowiązków E. K. należało: obsługiwanie biura, odbieranie poczty, wyjazdy służbowe, odbieranie i wykonywanie telefonów, obsługa urządzeń biurowych, dbanie o ochronę dokumentów biurowych, czynności związane z prowadzeniem działalności, wystawianie faktur, stawanie do przetargów, kontakt z biurem księgowym, przyjmowanie zamówień. E. K. jest synową właścicielki firmy. Sąd Okręgowy wskazał, iż Firma Usługi (...) powstała w 1981 roku. Właścicielem firmy był W. K.. Z uwagi na śmierć W. K. w dniu (...), od dnia 19 grudnia 2016 roku B. K. (1) jest właścicielem firmy Usługi (...) w W.. Firma zatrudnia 4-5 pracowników – operatorów maszyn budowlanych za najniższym wynagrodzeniem krajowym. Firma posiada 2 koparki gąsienicowe, koparko-ładowarkę, spycharkę, ładowarkę V., 2 ciągniki siodłowe i 2 naczepy, lawetę Z., samochód K., dwa samochody osobowe M. (...) polewaczkę. Przed zatrudnieniem wnioskodawczyni płatnik nie zatrudniał innego pracownika na takim stanowisku. W trakcie przebywania E. K. na zasiłku płatnik nie zgłosił do ubezpieczeń społecznych innego pracownika, który przejąłby jej obowiązki. Obowiązki te wykonywała B. K. (1) i jej młodszy syn M., zatrudniony w firmie jako operator maszyn. W 2016 roku Usługi (...) uzyskała dochód 19.388,74 zł. W miesiącu styczniu 2017 roku B. K. (1) złożyła deklaracje (...) w której wykazała obrót w wysokości 77.412 zł, a za luty 2017 rok – 31.956 zł. W rocznym obliczeniu podatku przez organ rentowy (...) wykazano przychód (dochód) podatnika w wysokości 14.026,40 zł. W 2017 roku B. K. (1) Usługi (...) uzyskała dochód w kwocie 240.824,11 zł. E. K. w okresie od 26 maja 2017 roku do 12 października 2017 roku przebywała na zwolnieniu lekarskim. W dniu (...) urodziła syna. Stan faktyczny Sąd pierwszej instancji ustalił w oparciu o zgromadzone dowody z dokumentów i częściowo zeznań: wnioskodawczyni i B. K. (1) oraz przesłuchanych świadków J. G., J. K. i B. K. (2), które nie zostały uznane za wiarygodne w zakresie w jakim wymieni wskazali, iż wnioskodawczyni wykonywała czynności pracownicze w ramach umowy o pracę. Sąd Okręgowy wskazał na zachodzące więzi pomiędzy wymienionymi, utrzymywanie kontaktów towarzyskich, a także zaakcentował, iż z relacji świadków nie wynika, iż wskazywane przez nich czynności wnioskodawczyni miałyby wykonywać w ramach stosunku pracy.

Dokonując oceny prawnej Sąd pierwszej instancji przytoczył regulację prawną zawartą w art. 6 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 13 ust. 1 i art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U.2017poz.1778 t.j. ze zm.) oraz art. 22 k.p. wskazując, iż do nawiązania stosunku pracy dochodzi przez zawarcie pomiędzy pracownikiem a pracodawcą umowy o pracę i rzeczywiste pozostawanie w stosunku pracy, co daje podstawę do podlegania ubezpieczeniom. Powołując się na utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazał, iż zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego z tytułu zawarcia umowy o pracę bez nawiązania stosunku pracy wiążącego się z wykonywaniem obowiązków pracowniczych nie wywołuje skutków w zakresie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniowym społecznym. Przystąpienie do ubezpieczenia i opłacanie składki przez podmiot, który nie świadczy pracy, nie stanowi przesłanki objęcia ubezpieczeniem społecznym. Skutku takiego nie wywołuje zawarcie umowy o pracę, której strony stwarzają pozór realizacji przez ubezpieczonego czynności odpowiadających treści art. 22 k.p., czyli wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, za wynagrodzeniem,

odpowiadającym ilości i jakości świadczonej pracy (art. 78 k.p.). Tym samym bycie podmiotem ubezpieczenia związane jest wyłącznie z realizacją podstawowego dla stosunków tego ubezpieczenia warunku wykonywania pracy w ramach stosunku pracy. W świetle tego istotne jest, czy pracownik zawierający umowę o pracę w rzeczywistości pracę taką wykonywał. Podleganie ubezpieczeniom społecznym wiąże się z przynależnością do określonej w art. 6 ustawy systemowej grupy osób. Zatem nie podlega tym ubezpieczeniom ten, kto został do nich zgłoszony jako osoba do danej grupy należąca, w sytuacji gdy w rzeczywistości nie ma ona cech pozwalających ją do niej zaliczyć. Innymi słowy nie podlega ubezpieczeniom ten, kto został zgłoszony jako pracownik, lecz pracownikiem w rozumieniu kodeksu pracy nie jest, choćby de facto wykonywał jakąś pracę, lecz w ramach innego stosunku.

Analizując stan faktyczny sprawy przez pryzmat powyższych rozważań prawnych Sąd Okręgowy, uznał, iż wnioskodawczyni i jej teściowa istotnie nawiązały umowę o pracę, ale brak jest dowodów pozwalających na uznanie, że obowiązki pracownicze były faktycznie wykonywane przez E. K., codziennie w pełnym wymiarze czasu w granicach powierzonych obowiązków i stanowiska. Sąd w tym zakresie wskazał na nieprzekonujące dowody osobowe i dowody z dokumentów. W zakresie tych ostatnich ocenił dokumenty w postaci oferty na transport, oświadczenia, oferty z dnia 30 marca 2017 roku, wykazu kierowców, wykazu sprzętów, które w ocenie tego Sądu nie potwierdzają faktu wykonywania pracy przez E. K.. Dokumenty te w przeważającej większości nie zawierają potwierdzenia dat ich sporządzenia, ani podpisów osób do których mogły być skierowane. Oświadczenie z dnia 25 lutego 2017 roku, wykaz kierowców, 2 wykazy sprzętów złożone do akt ZUS pokrywają się z tym złożonymi przy piśmie procesowym pełnomocnika wnioskodawczyni z dnia 3 listopada 2017 roku, z tą różnicą, że na dokumentach złożonych przed sądem dodatkowo pojawiła się informacja, że sporządziła je E. K.. Powyższy zabieg w ocenie Sądu pierwszej instancji przemawia za tym, że dokumenty te zostały sporządzone wyłącznie na potrzeby postępowania sądowego celem uprawdopodobnienia pracy wnioskodawczyni w firmie Usługi (...) w W.. W tym miejscu Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podkreślił, iż E. K. zeznała, że nie może udostępnić loginu i hasła do jej konta mailowego co prowadzi do wniosku, iż brak jest namacalnych dowodów potwierdzających świadczenie pracy przez wnioskodawczynię. Także z umowy, na którą powołują się wnioskodawczyni i zainteresowana nr(...)z dnia 16 lutego 2017 roku na rekultywację i pogłębienie stawu na działce nr ew.(...)położonej we wsi P. gm. W. nie wynika, jak to argumentował Sąd Okręgowy, by to E. K. sporządziła dokumenty potrzebne do zawarcia umowy. B. K. (1) wskazywała, że przetargiem związanym z tą umową, jak i negocjowaniem cen co do wykopów zajmowała się E. K., ale jak wynika z pisma Burmistrza W. oferta firmy Usługi (...), B. K. (1) wpłynęła do Urzędu Miejskiego w W. w dniu 14 lutego 2017 roku (tj. w dniu zatrudnienia wnioskodawczyni). Oferta sporządzona została na druku oferty i formularzu kosztorysu ofertowego (ślepego), który pełnomocnik wykonawcy otrzymał od pracowników Urzędu Miejskiego w W. w dniu 8 lutego 2017 roku. Umowa z dnia 16 lutego 2017 roku została zawarta na podstawie art. 4 pkt 8 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 roku Prawo zamówień publicznych ( Dz. U. 2015, poz. 2164 ze zm.). W związku z powyższym w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podniesiono, iż nie było prowadzone postępowanie przetargowe, co podważa wiarygodność zeznań B. K. (1) w tym zakresie. Jak zaś wskazywała zainteresowana innych przetargów, którymi miałyby zajmować się wnioskodawczyni nie pamiętała. Kolejno Sąd pierwszej instancji skupił swoje rozważania na przedłożonych e-mailach, wskazując, iż z ich treści nie wynika by korespondencja w nich zawarta dotyczyła pracy wnioskodawczyni w firmie, a nie była korespondencją prywatną. Nie było to bowiem żadne konto firmowe, a prywatne E. K. (z domu B.). Także mail z dnia 21 marca 2017 roku w żaden sposób nie świadczy o zamiarze podjęcia przez E. K. pracy w firmie (...). Faktem jest, że wnioskodawczyni w w/w firmie była zatrudniona do 31 grudnia 2016 roku, stwierdzenie w mailu „dziewczyna, która będzie za Panią zatrudniona” może zatem dotyczyć zatrudnienia nowej osoby po ustaniu poprzedniego stosunku pracy. Mając na uwadze powyższe okoliczności, zdaniem Sądu Okręgowego, zawarcie umowy o pracę podyktowane było chęcią uzyskania przez E. K. świadczeń związanych z macierzyństwem. Z karty przebiegu ciąży wynika, iż wnioskodawczyni ostatnią miesiączkę miała 7 stycznia 2017 roku, zatem w momencie zatrudnienia mogła już wiedzieć, że jest w ciąży.

Swoje rozważania prawne Sąd pierwszej instancji podsumował stwierdzeniem, iż niewątpliwie żaden przepis ustawy nie zabrania zatrudniania kobiet w zaawansowanej nawet ciąży. Wręcz przeciwnie, przepisy prawa pracy i ubezpieczeń społecznych w wielu przypadkach szczególnie chronią interesy pracownic będących w ciąży. Co więcej, zgodnie z ugruntowaną linią orzecznictwa przyjmowanie z góry założenia, że umowa zawarta z kobietą w ciąży jest pozorna

nosi znamiona dyskryminacji. Jednak te ogólne dyrektywy nie mogą służyć wyłudzeniu środków z ubezpieczenia społecznego. W szczególności nawiązanie stosunku pracy nie może nastąpić dla pozorów. W ocenie Sądu Okręgowego jedynym celem zawarcia umowy o pracę było uzyskanie przez E. K. z tytułu macierzyństwa świadczeń z ZUS. Z tych względów zasadnie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. stwierdził, że nie istnieją podstawy do objęcia E. K. obowiązkowo ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym. Z tych względów Sąd oddalił odwołanie i na mocy wyżej wskazanych przepisów oraz art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. orzekł jak w pkt I wyroku. Orzeczenie zawarte w pkt II wyroku uzasadnił z § 6 pkt 3 rozporządzenia z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013.490 j.t.), zasądzając kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Apelację od wyroku wywiódł pełnomocnik wnioskodawczynie. Zarzucił wyrokowi:

1. nierozpoznanie istoty sprawy przejawiające się w braku analizy całego materiału dowodowego w sprawie co doprowadziło Sąd do bezpodstawnego przyjęcia fikcji zatrudnienia odwołującej E. K. w firmie prowadzonej przez Pani B. K. (1),
2. naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. mające wpływ na wynik sprawy poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie polegające na:
  - a. błędnym ustaleniu, iż na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego należy przyjąć, że odwołanie wnioskodawczynie jest niezasadne, a w szczególności nie świadczyła ona pracy w oparciu o zawartą umowę o pracę z przedmiotowym pracodawcą - firmą (...),
  - b. niczym nieuzasadnione nieprzydanie waleru wiarygodności zeznaniom świadków J. G., J. K. oraz B. K. (2), a także zeznaniom odwołującej E. K. oraz uczestniczki B. K. (1) pomimo, iż zeznania te były spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniały a także nie było uzasadnionych podstaw odmowy ich wiarygodności,
  - c. błędnym i nielogicznym przyjęciu, iż pomimo, że świadkowie przesłuchiwani w toku postępowania oraz złożone przez wnioskodawcę dokumenty, wyjaśnienia oraz wyjaśnienia pracodawcy uczestnika B. K. (1) świadczą o faktycznym wykonywaniu pracy przez wnioskodawcę, to jednak odwołanie wnioskodawcy jest niezasadne,
  - d. oparciu rozstrzygnięcia na bezpodstawnych twierdzeniach Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. nie popartych żadnymi dowodami,
  - e. przyjęciu, iż odwołująca E. K. nie była rzeczywiście zatrudniona w firmie (...) tylko i wyłącznie dlatego, że pomiędzy odwołującą a uczestniczką istnieje koligacja rodzinna podczas gdy fakt zatrudnienia odwołującej w firmie uczestniczki był motywowany jej oświadczeniem oraz posiadaną wiedzą a także okolicznością śmierci męża B. K. (1) który uprzednio prowadził działalność którą kontynuuje uczestniczka,
3. art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c., poprzez niewłaściwe zastosowanie i pominięcie faktu, że to na organie rentowym spoczywał ciężar dowodu oraz obowiązek dowodzenia w zakresie wykazania okoliczności, na które się powoływał,
4. art. 83 § 1 k.c., przez jego błędne zastosowanie skutkiem przyjęcia, iż umowa o pracę pomiędzy B. K. (1) a E. K. była zawarta dla pozorów, a strony umowy złożyły oświadczenia pozorne podczas gdy brak było podstaw do takiego przyjęcia,
5. naruszenie art. 58 § 1 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że zawarta przez ubezpieczonego umowa o pracę z płatnikiem składek jest nieważna,
6. art. 65 § 2 k.c., poprzez pominięcie, iż przy dokonywaniu wykładni treści umowy należy badać zgodny zamiar stron, cel umowy, w świetle dosłownej treści umowy podczas gdy zamiarem stron oraz ich celem było zawarcie umowy o pracę rzeczywiście zobowiązującą strony do określonych czynności, a ponadto była ona

właściwie wykonywana co jednocześnie przesądza o braku pozorności dokonanej czynności prawnej.

Wskazując na powyższe, na podstawie art. 386 k.p.c. wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania w całości;
2. zasądzenie od ZUS na rzecz odwołującej kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego w tym kosztów zastępstwa procesowego;

ewentualnie o:

3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Radomiu do ponownego rozpoznania;
4. zasądzenie od ZUS na rzecz odwołującej kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego w tym kosztów zastępstwa procesowego;

W odpowiedzi na apelację ZUS wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne według norm prawem przepisanych.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu. Żadne z podniesionych zarzutów nie zasługują na podzielenie.

W pierwszej kolejności wskazać należy na regulację zawartą w art. 378 § 1 k.p.c. nakazującą sądowi drugiej instancji rozpoznać sprawę w granicach apelacji i w granicach zaskarżenia wzięcie z urzędu pod uwagę nieważności postępowania. Pełnomocnik wnioskodawczyni wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. Podstawą uchylenia zaskarżonego orzeczenia są jedynie przyczyny enumeratywnie wskazane w art. 386 § 2, 3 i 4 k.p.c. W niniejszej sprawie żadna ze wskazanych powyżej okoliczności nie tylko nie miała miejsca.

W ramach działania z urzędu wynikającego z powołanego wyżej art. 378 § 1 k.p.c., Sąd Apelacyjny nie konstatuje by zachodziły podstawy do stwierdzenia nieważności postępowania prowadzonego przed Sądem pierwszej instancji.

Brak także podstaw do uznania, że nie nastąpiło rozpoznanie istoty sprawy, które podnosi apelant. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sądu pierwszej instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, gdy zaniechał on zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, bezpodstawnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635, z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania w myśl art. 476 § 2 k.p.c. w związku z art. 477<sup>9</sup> k.p.c. wyznacza w pierwszej kolejności przedmiot decyzji organu rentowego zaskarżonej do sądu ubezpieczeń społecznych, a w drugim rzędzie zakres odwołania od tej decyzji. Rozpoznając zatem odwołanie od decyzji organu rentowego, sąd ubezpieczeń społecznych rozstrzyga o zasadności odwołania w granicach wyznaczonych z jednej strony zakresem samego odwołania, a z drugiej treścią zaskarżonej decyzji. W niniejszej sprawie powyższe przesłanki zostały spełnione. Przedmiotem sporu było ustalenie przesłanek do ustalenia podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu stosunku pracy. Sąd Okręgowy odniósł się do zarzutów podniesionych w odwołaniu oceniając zasadność kontrolowanej decyzji organu rentowego. W tym celu przeprowadził postępowanie dowodowe, także uwzględniając wnioski stron, a zgromadzone dowody poddał analizie. W oparciu o wyniki tej analizy Sąd pierwszej instancji dokonał ustaleń faktycznych, które poddał ocenie materialno prawnej, choć niezgodnie z oczekiwaniami strony odwołującej się. Jednak zakwestionowanie tych ustaleń i oceny sądu pierwszej instancji, nie oznacza, że sąd ten nie rozpoznał istoty sprawy.

Nie można także zgodzić się także z zarzutem naruszenia prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego

rozważenia zebranego materiału. Zastrzeżona dla Sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i strony spostrzeżeń i wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 roku, II URN 175/79 OSNC 1986/10/200). Stosownie do tych reguł Sąd Okręgowy, oceniając zeznania świadków, wnioskodawczyni i zainteresowanej słusznie uznał, że zebrany materiał prowadzi do pewnych, logicznych i zgodnych z doświadczeniem życiowym wniosków, iż E. K. pomimo formalnego zawarcia (podpisania) umowy o pracę nie realizowała tej umowy i nie doszło do faktycznego powstania stosunku pracy, a tym samym w konsekwencji nie powstał z mocy ustawy stosunek ubezpieczeniowy. Słusznie Sąd Okręgowy nie obdarzył wiarą zeznań przesłuchanych w sprawie w zakresie w jakim wskazywali oni o okolicznościach mających świadczyć o istniejącym, realnie wykonywanym stosunku pracy pomiędzy wnioskodawczynią, a jej teściową. W uzupełnieniu argumentacji Sądu pierwszej instancji podnieść należy, iż w relacji wymienionych zachodząca sprzeczności dyskredytujące ich wiarygodności. I tak świadek J. K. zeznała, iż nie zna okoliczności zawarcia spornej umowy o pracę, a dokumenty na podstawie których nastąpiło zgłoszenie E. K. do systemu ubezpieczeń społecznych zostały jej dowieszone (rozprawa dnia 28 marca 2018 r. o:34:37), zaś wg zeznań E. K. i B. K. (1) przedmiotową umowę o pracę podpisały w biurze J. K. (rozprawa dnia 20 czerwca 2018 r. zeznania E. K. o:15:30, zeznania B. K. (1) o:39:11). Odmienne też w/wymienione przedstawiły czynności jakie miała wykonywać wnioskodawczyni, stanowiące o realizowaniu spornej umowy. Według J. K. wnioskodawczyni, w okresie pod dniem 14 lutym 2017 r., przywoziła wielokrotnie dokumenty z firmy (...) (rozprawa dnia 28 marca 2018 r. o:35:51), zaś wg relacji E. K. i B. K. (1), rola E. miała sprowadzać się do wożenia teściowej, która nie prowadziła samochodu by ta załatwiała sprawy (rozprawa dnia 20 czerwca 2018 r. zeznania E. K. o:15:46, zeznania B. K. (1) o:41:11). Zeznania B. K. (1) nadto są nielogiczne bowiem wymieniona twierdziła, iż zatrudniała synową bo potrzebna była jej pomoc w załatwianiu spraw w różnych urzędach, ale jednocześnie nie dała jej pełnomocnictwa by mogła reprezentować ją i załatwiać te sprawy. Takie zaś pełnomocnictwo miał jej syn K. (pełnomocnictwo k.41). Nie jest też prawdą, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy, iż wnioskodawczyni dokonała czynności w zakresie zawarcia umowy z Gminą W. na rekultywację i pogłębianie stawu, bowiem przeczą temu daty w jakich doszło do złożenia oferty – w dniu 8 lutego 2017 r., sposobu jej złożenia - oferta złożona na gotowym druku i formularzu kosztorysu ofertowego wydanym K. K. i osoby podpisującej w imieniu firmy umowę - K. K.. Nie można obdarzyć wiarą twierdzeń B. K. (1), iż wnioskodawczyni koordynowała wykonywanie umowy nr (...) zawartą z (...) spółka z o.o., poprzez kierowanie sprzętu, pracowników na poszczególne odcinki bowiem przeczą temu zeznania J. G., który nie dość, iż wskazał, iż miał stałe jedno miejsce pracy na tzw. popiołach (rozprawa dnia 28 marca 2018 r. o:12:18), ale wskazał, iż nadzór nad jego pracą sprawował K. K. (rozprawa dnia 28 marca 2018 r. o:22:40). Słusznie Sąd Okręgowy nie uznał zeznań świadka J. G. za przekonujących co do wskazywanych przez niego okoliczności - kontaktów świadka i wnioskodawczyni w ramach realizowania przez wymienioną obowiązków pracowniczych. Zeznania J. G. w tej mierze są niekonsekwentne, zmienne, a świadek wręcz dostosowuje ich treść do aktualnych potrzeb postępowania. Sprzecznie wskazuje ilość wizyt E. K. na placu, gdzie pracował by dowieź mu paliwo, sprzecznie świadek zeznaje co do swej bytności w biurze, okoliczności i miejsca podpisywania listy obecności, listy płac. Powoływanie się przez świadka w tym miejscu na upływ czasu nie przekonuje, bowiem nie był on znaczny ok. 7 miesięcy od zdarzenia, a dostarczenia paliwa przez E. K. miało być innym sposobem dostarczania mu paliwa niż zwykle, wynikający z nagłej potrzeby. Oczywiście jest zatem, iż te nadzwyczajne okoliczności powinny utkwic świadkowi w pamięci o ile miałyby rzeczywiście miejsce. Nie przekonuje także relacja B. K. (1) w zakresie w jakim wymieniona twierdzi, iż E. dawała J. G. do podpisania listę obecności bowiem świadek zeznał, iż listę obecności podpisywał jak otrzymywał wynagrodzenie nie było zatem potrzeby osobnego dostarczania mu listy obecności do podpisania, tym bardziej, iż jak wynika z zeznań J. K. lista obecności do wyliczenia wynagrodzenia nie była potrzebna. Natomiast znamienne jest, iż B. K. (1) nie wskazuje okoliczności wypłacania pracownikom wynagrodzenia za pracę przez wnioskodawczynię, choć wg. świadka J. G. podpisywanie listy obecności było jednoczesne wypłatą wynagrodzenia w siedzibie firmy. Prawidłowo także Sąd Okręgowy uznał, iż przedłożone maile przez wnioskodawczynię nie świadczą o wykonywaniu obowiązków służbowych skoro pochodziły z jej prywatnego adresu, którego nikomu nie udostępniła pomimo długotrwałej nieobecności nawet w celu udostępnienia kontaktów z klientami firmy. Działanie takie jest całkowicie nielogiczne, skoro jednocześnie B. K. (1) zeznała, iż jej syn M. w czasie nieobecności wnioskodawczyni pomagał jej w korespondencji mailowej. Zatem konieczne byłoby w takiej sytuacji przekazanie tych adresów przy założeniu, że wnioskodawczyni rzeczywiście

taką korespondencję służbową prowadziła. Natomiast mail z (...) nie pozwala na ustalenie, iż wnioskodawczyni miała rzeczywiście propozycję pracy w innej firmie, bowiem wnioskodawczyni przyznała, iż jej zatrudnienie u tego pracodawcy było uzależnione otrzymaniem kontraktu na 2017 rok przez (...). Zatem mając na uwadze powyższe i datę maila – 21 marca 2017 brak jest podstaw do przyjęcia, iż wnioskodawczyni w lutym 2017 roku miała propozycję realnej pracy. Słusznie Sąd Okręgowy uznał, iż wykazy osób, sprzętu, oferty złożone przez wnioskodawczynię w toku procesu nie świadczą o wykonywaniu obowiązków pracowniczych przez E., bowiem wykazy tej samej treści wymieniona złożyła także w toku postępowania administracyjnego z tą jednak różnicą, iż przed Sądem złożone wykazy zostały uzupełnione o adnotację o sobie sporządzającej – tj. E. K.. Co więcej pełnomocnictwo dla K. K. istniało przed datą zawarcia spornej umowy bowiem na istniejące w dniu 8 lutego 2017 roku pełnomocnictwo powołuje się burmistrz Gminy W. i K. K. jako pełnomocnik wykonawcy – Firmy (...), podpisał umowę jako jej pełnomocnik w dniu 14 lutego 2017 roku. Dodatkowo podnieść trzeba, iż brak jest jakiegokolwiek dowodu pozwalającego wnioskować, iż dołączone do sprawy oferty rzeczywiście zostały w czasie zatrudnienia wnioskodawczyni złożone do oferentów, a wykaz kierowców firmy teściowej jaki wnioskodawczyni miała na potrzeby (...) pólki z o.o. sporządzić zawiera nazwiska 10 kierowców, mimo, iż w okresie luty – maj 2017 r. B. K. (1) zatrudniała 3 kierowców (wykaz k. 38, pismo k. 22). O wykonywaniu obowiązków pracowniczych w żadnej mierze nie może świadczyć wydanie przez E. K. koledze męża B. K. (3) pojazdu. Użyczenie miało być bezpłatne i bez sporządzenia dokumentów, mimo, iż sprzęt miał należeć do B. K. (1) osoby obcej i nie pozostającej w kręgu znajomych B. K. (3). W tym stanie rzeczy słusznie Sąd pierwszej instancji uznał, iż brak jest przekonujących dowodów pozwalających uznać, że umowa o pracę była przez strony faktycznie realizowana. W świetle wyników postępowania dowodowego w szczególności analizy zeznań B. K. (1) brak jest logicznych argumentów pozwalających do uznania, że zatrudnienie E. K. było racjonalne i potrzebne dla funkcjonowania jej firmy, skoro pomimo półtorarocznej nieobecności wnioskodawczyni w pracy, firma (...) nadal funkcjonuje, generując znaczne korzyści finansowe bez jej udziału, nie zatrudniając innego pracownika za nieobecną E. K. (informacja US k. 119).

Nie ma racji apelant, iż Sąd Okręgowy naruszył art. 6 k.c. w związku z art. 232 k.p.c. podnosząc, iż zgodnie z ciężarem dowodu to ZUS winien wykazać okoliczności na które powoływał się. Organ rentowy przed wydaniem decyzji przeprowadził postępowanie dowodowe, w decyzji jednoznacznie wskazał argumentację uzasadniającą jego stanowisko i w toku procesu sądowego aktywnie uczestniczył składając wnioski dowodowe i odnosząc się do dowodów strony przeciwnej.

Prawidłowo Sąd Okręgowy dokonując oceny prawnej powołał się na przepisy art. 6 ust. 1 pkt. 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1, art. 13 pkt. 1 ustawy systemowej akcentując, iż stosunek ubezpieczeniowy jest wtórnym wobec stosunku pracy, co oznacza, iż w razie faktycznego zaistnienia między stronami stosunku pracy z mocy samej ustawy powstaje tytuł podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym. Dla powstania stosunku pracy nie wystarcza samo zawarcie na piśmie umowy o treści odpowiadającej wymaganiom art. 29 k.p., założenie dokumentacji pracowniczej i wypłacenie pracownikowi wynagrodzenia oraz formalna legalizacja umowy przed organem rentowym czy urzędem skarbowym przez złożenie deklaracji zgłoszeniowej do ubezpieczeń społecznych i deklaracji podatkowej, ale niezbędne jest wykazanie, że stosunek taki, o cechach określonych w art. 22 § 1 k.p., faktycznie został nawiązany i był realizowany przez strony. Sama formalna strona, nawet połączona ze zgłoszeniem do ubezpieczenia społecznego, opłacaniem składek na ubezpieczenia nie stanowi podstawy takiego ubezpieczenia (wyrok SN z dnia 24 sierpnia 2010 r. I UK 74/10 LEX nr 653664). Elementami, bez istnienia których stosunek prawny nie może być uznany za stosunek pracy są więc osobiste wykonywanie przez osobę zatrudnioną pracy zarobkowej (za wynagrodzeniem), praca na rzecz podmiotu zatrudniającego, a zatem „na ryzyko” socjalne, produkcyjne i gospodarcze (ekonomiczne) tego podmiotu oraz wykonywanie zatrudnienia w warunkach podporządkowania kierownictwu pracodawcy (art. 22 k.p.). Podkreślić trzeba, iż nie ulega wątpliwości, że racjonalny pracodawca zatrudnia pracownika dlatego, że potrzebuje w swoim zakładzie pracy pracownika. U źródeł każdej umowy o pracę leży przyczyna, w postaci uzasadnionej przesłanki ekonomiczno-organizacyjnej, koniecznością pozyskania pracownika do wykonywania prac, zakreślonych przedmiotem działalności gospodarczej pracodawcy.

Odnosząc powyższe rozważania do niniejszej sprawy należy zgodzić się z Sądem Okręgowym, iż postępowanie dowodowe wykazało brak rzeczywistych i logicznych przyczyn, dla których B. K. (1) podjęła decyzję o zatrudnieniu

wnioskodawczyni skoro pomimo wielomiesięcznej nieobecności jej w pracy z uwagi na czasową niezdolność do pracy i rocznym urlopem rodzicielskim nie została zatrudniana inna osoba, która świadczyłaby tą konieczną pracę, która miała być realizowana przez E. K.. Przecież nadal B. K. (1) nie prowadziła samochodu, nadal miała potrzebę zgłaszania się do urzędów, banków, biura rachunkowego. Kodeks pracy zaś daje pracodawcy różne możliwości zatrudniania pracownika w zastępstwie nieobecnego okresowo pracownika, co jednak w realiach niniejszej sprawy nie nastąpiło.

Znamienne jest też, iż mimo zapewnień E. K. i B. K. (1) o bardzo dużej ilości zadań jakie realizowała wnioskodawczyni w okresie ponad 3 miesięcy jej pracy zainteresowana nie była w stanie w toku przesłuchania wskazać poszczególnych prac jakie miała wnioskodawczyni wykonywać, poprzestając praktycznie na ogólnych stwierdzeniach, na co w toku składania zeznań zwrócił uwagę wymienionej Sąd Okręgowy. Nadto, co także trafnie zostało podkreślone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, brak jest obiektywnych dowodów potwierdzających faktyczną pracę E. K., które istniałyby przy rzeczywistym świadczeniu obowiązków pracowniczych jakie miały stać przed wnioskodawczynią.

Sytuacja, w której przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli gdy strony z góry zakładają, że nie będą realizowały swoich praw i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy, w pełni wyczerpuje hipotezę art. 83 § 1 k. c. i uzasadnia jego zastosowanie. Konsekwencją powyższego tj. uznania że umowa o pracę była zawarta dla pozorów, a między stronami nie doszło do rzeczywistego nawiązania stosunku pracy, jest przyjęcie, że nie może ona stanowić tytułu do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym. Zatem to nieistnienie ważnego stosunku pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. w zw. z art. 8 ust. 1 ustawy systemowej przesądza o tym, iż wnioskodawczyni, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej jako pracownik nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym, a nie fakt, iż była w ciąży, czy że pomiędzy nią, a B. K. (1) zachodzi bliska więź rodzinna. Stosownie do regulacji art. 11 ust. 1 oraz 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jako pracownik niepodlegający obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym nie podlega także obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu (art. 11 ust. 1) i wypadkowemu (12 ust. 1). Natomiast w myśl art. 13 ustawy systemowej pracownicy podlegający obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu podlegają także ubezpieczeniu wypadkowemu od dnia nawiązania stosunku pracy, zaś wobec braku spełnienia powyższej przesłanki z art. 13 ustawy systemowej wnioskodawczyni nie podlega ubezpieczeniom społecznym.

Na koniec należy podnieść, iż nawet jeżeli celem podjęcia zatrudnienia przez kobietę w ciąży, jest dążenie do uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie świadczy to o zamiarze obejścia prawa, jeżeli umowa o pracę jest faktycznie wykonywana, co nie miało miejsca w sprawie (wyrok SN z dnia 6 marca 2007 I UK 302/06 , OSNP 2008/7-8/110).

Wobec podniesionych zarzutów w apelacji obraży art. 58 § 1 k.c. i art. 83 § 1 k.c. należy zauważyć, iż czynność prawna pozorna (art. 83 § 1 k.c.) nie może być jednocześnie czynnością prawną nieważną (art. 58 § 3 k.c.). Natomiast ważne jest stwierdzenie, iż mimo zawarcia umowy o pracę, do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może zaś dojść zarówno wtedy, gdy strony w ogóle nie spełniają świadczeń składających się na treść jakiegokolwiek stosunku prawnego, jak i wtedy, gdy zgłoszenie do tego ubezpieczenia dotyczy osoby, która w rzeczywistości wykonuje zatrudnienie w sposób odpowiadający postanowieniom innej umowy niż umowa o pracę. Inaczej rzecz ujmując, nie nazwa i treść umowy, lecz sposób jej wykonywania decyduje o podleganiu określonemu tytułowi ubezpieczenia społecznego. W tym aspekcie na dalszy plan schodzą spory o to, czy umowa o pracę jest dotknięta wadami oświadczeń woli (w tym pozornością - art. 83 § 1 k.c.), czy też powinna podlegać ocenie ważności w kontekście art. 58 § 1 k.c. ze względu na rzeczywiste intencje stron czynności prawnej (szerokie omówienie tego zagadnienia zawiera uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2016 r. I UK 156/15 OSNP 2017/12/166).

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Natomiast zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, która została określona w art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). W niniejszej sprawie stroną przegrywającą jest wnioskodawczyni zatem zobowiązana jest do zwrotu kosztów procesu stronie wygrywającej proces, których wysokość ustalona została



w oparciu o stan prawny obowiązujący w dniu wniesienia apelacji do Sądu tj. § 9 ust. 2 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2018 poz. 265 t.j.).

Iwona Jawor-Piszc Małgorzata Pasek Elżbieta Czaja